

**Badmintonowe Grand Prix Ząbek to widowiskowa, cykliczna impreza przyciągająca masy sportowców emocji uczestnikom - zapaleniem w każdym wieku i o różnym stopniu zaawansowania. Z Markiem Krawczykiem, organizatorem turnieju, rozmawia Łukasz Rygało**

# Ząbkowscy badmintoniści walczyli po raz siódmy

## **- Najmłodsza grupa uczestników to uczniowie klas 1-3 szkoły podstawowej. Nie za wcześnie?**

- Ależ skąd! Wystarczy poobserwować przez chwilę najmłodszych, żeby poczuć prawdziwe, sportowe emocje i docenić ich ducha walki. Tym razem triumfował Artur Cholewski, pokonując Piotrkę Malkowskiego i Kamilę Mił, która praktycznie zapewniła sobie zwycięstwo w klasyfikacji generalnej. Artur awansował na trzecie miejsce i najwyraźniej ma ochotę powalczyć o drugą lokatę z Piotrem Malkowskim.

## **- Dziewczeta jakoś nie garną się do grania...**

- W grupie wiekowej z klas 4-6 dziewcząt faktycznie brakuje - Agnieszka Dziejarska swoje pojedynki rozgrywa z chłopcami (kilku z nich pokonała). Wśród chłopców zwyciężył Kuba Zdrojewski przed Andrzejem Niczyporukiem i Mateuszem Sadowskim. O trzecie miejsce powalczy Andrzej Niczyporuk z Grzesiem Kopanią! Wśród gimnazjalistek tym razem zwyciężyła Iza Gierat, druga była Iza Pomykała a trzecia Weronika Wojda. Jeszcze wszystko może się zdarzyć.

## **- Gimnazjaliści rywalizują ostro. Maks Góra chyba już zapewnił sobie zwycięstwo w generalce?**

- Wygrał sobotni turniej i właściwie nikt już nie zagrozi jego pozycji. Drugi był Bartek Matusik, a trzeci Damian Mił. O drugie i trzecie miejsce walka jeszcze się toczy i

wszystko może się zdarzyć. Klaruje się sytuacja w ich grach podwójnych: po raz trzeci z rzędu wygrali - Kuba Zdrojewski i Mateusz Sadowski i umocnili się na czele klasyfikacji cyklu,

- Zgłoszenia przesłane emailem faktycznie nie zwiastowały obniżenia, które nastąpiło na pół godziny przed rozpoczęciem rozgrywek. 20 amatorów, 11 amatorów zaawansowanych i 11 pań, a do tego osiem par deblowych złożyło się na siedmiogodzinny turniej. Była sportowa złość, zerwane naciągi, połamane rakiety, wybuchy radości i drobne urazy. Wśród pań wygrała Marlena Muras przed Izą Gierat i Moniką Lępkowską. Asia Mądry doznała drobnego urazu i wyprzedziła ją w klasyfikacji cyklu Marlena. Trzecia jest Monika i wszystkowskazuje na to, że trzy panie podzieliły podium między sobą.

Tomkiem Lępkowskim i Irkiem Wróblewskim, Darek był czwarty. W tej formie Max może się włączyć do walki o podium. Wśród zaawansowanych pod nieobecność lidera Jacka Sadrzaka wygrał Łukasz Orzęcki przed Bogdanem Kitlińskim i Wiesławem Krukowskim. Jacek dalej jest liderem, a drugim miejscem dzieli się Dawid Maron i Łukasz Orzęcki. Wszystko wskazuje na to, że właśnie ci panowie podzielią podium między siebie. Łukasz Orzęcki miał w sobotę „dzień konia”, bo do zwycięstwa w singlu dołożył jeszcze wygraną w deblu (przy moim skromnym udziale), drugie miejsce zajęli Jacek Czeremużyński z Marcinem Krawczykiem, a trzecie liderzy - Bogdan Kitliński i Artur Tomczak.

**- Za miesiąc kolejna edycja - możn**

**na jeszcze dołączyć?**

- Zapraszam na następny turniej badmintonu, który z powodu długiego weekendu odbędzie się jednak nie w pierwszą, a w drugą sobotę miesiąca, czyli 11 maja. Mam nadzieję na jeszcze większą frekwencję i emocje - mówi Marek Krawczyk organizator turniejów w Ząbkach

## **- Prawdziwa wojna toczy się chyba w generalce panów?**

- O tak... Darek Gierat ciągle jeszcze przewodzi, ale bardzo mocno depczą mu po piętach Tomek Lępkowski i Irek Wróblewski. W sobotnim turnieju wygrał Max Jachna przed

- Oczywiście, ale raczej bez szans medalowych w generalce. Ale uwaga - następny turniej z powodu długiego weekendu odbędzie się nie w pierwszą, a w drugą sobotę miesiąca, czyli 11 maja.



drugie miejsce zajęli grający po raz pierwszy razem Maciek i Bartek Matusikowie, a trzecie Maks Góra z Izą Gierat. Na drugim miejscu w generalce są Maks Góra i Paweł Kamiński, a trzecie Kasia Wróblewska i Iza Gierat.

**- Byłeś zaniepokojony małą ilością zgłoszeń wśród dorosłych...**